

Sygnatura akt VII K 445/11

3 Ds. 143/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2013r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:SSR Izabela Krupa

Protokolant:Anna Staszulonek

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Krzyków – Wschód Agnieszki Wawrzynek

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2013 r we Wrocławiu,

sprawy:

A. N., syna W. i K. z domu P.,

urodzonego (...) w P.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 19 lipca 1999 r. we W. przy ul. (...) w komisie samochodowym R. przedkładając uprzednio zaświadczenie poświadczające nieprawdę o swoim zatrudnieniu za pośrednictwem Biura (...) zawarł umowę kredytową nr (...) -/99ANN/ wartości 35 tys. złotych na zakup pojazdu mechanicznego pomiędzy (...) III Oddział we W., a następnie nie spłacając należnych z tej umowy rat kredytowych doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Oddział we W.

tj. o czyn z art. 297 § 1 kk i art. 286 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk;

I. uznaje oskarżonego **A. N.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej w punkcie pierwszym części dyspozytywnej wyroku kary na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek poprzez pozostawienie w aktach sprawy dowodu rzeczowego wyszczególnionego w wykazie dowodów rzeczowych na k. 28 akt sprawy pod poz. 1,3,4;

IV. zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków) na rzecz adw. K. K. (2) kwotę 1 033, 20 zł (w tym Vat) tytułem nie opłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;

V. na podstawie art. 627 k.p.k zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym opłatę w kwocie 180 złotych .

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. G. i A. N. poznali się podczas pracy na budowie. W. G. prowadził firmę budowlaną jednak nie zatrudniał nigdy pracowników na umowę o pracę. A. N. również prowadził działalność w branży budowlanej. Przez pewien okres czasu mężczyźni współpracowali ze sobą. A. N. wykonywał odpłatnie prace dla W. G., gdy ten miał dużo zleceń. Gdy A. N. miał więcej zleceń to wówczas W. G. pomagał mu odpłatnie. Były to ustne umowy zlecenia lub o dzieło.

Na prośbę A. W. (2) G. wystawił mu niewypełnione zaświadczenie o zarobkach i zatrudnieniu, które podpisał i podstemplował pieczęcią swojej firmy budowlanej

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k. 235)

- zeznania W. G. (k. 12, 19, 92, 280, 281);

- zaświadczenie z urzędu miejskiego W. (k. 65)'

W dniu 12 lipca 1999 roku A. G. złożył wniosek w firmie (...) przy ul. (...) we W. o kredyt samochodowy. Podczas procedury uzyskania kredytu A. N. przedstawił, uzyskane wcześniej od W. G., zaświadczenie datowane na 7 lipca 1999 roku o dochodach netto z tytułu zatrudnienia w firmie Usługi (...) na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 4 maja 1998 roku na stanowisku płytkarza z wynagrodzeniem 2050 złotych netto.

Dowód:

- zeznania D. Z. (k. 40)

- wniosek o kredyt (k. 165)

- zaświadczenie o zarobkach (k. 165)

W dniu 16 lipca 1999 roku wniosek został przekazany do II oddziału (...) przez pracownika firmy (...). a w dniu 19 lipca 1999 roku A. N. zawarł z (...) Bankiem (...) umowę nr (...)-/99 ANN/ o kredyt bezgotówkowy w kwocie 35 000 złotych. Kredyt został udzielony z przeznaczeniem na zakup pojazdu mechanicznego marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 35 000 złotych. Pojazd miał być zakupiony w (...) AUTOMOBILE (...) przy ul. (...). Kredyt i odsetki miały zostać spłacane w 48 ratach miesięcznych, w wysokości i terminach ustalonych w planie spłaty. Raty były płatne począwszy od 15 sierpnia 1999 roku 15 dnia każdego miesiąca. W przypadku nie zapłacenia przez kredytobiorcę dwóch kolejnych rat kredytu cała niespłacona należność z tytułu rat kredytu stawała się natychmiast wymagalna.

Dowód:

- umowy o kredyt gotówkowy (k. 165)

W dniu 20 lipca 1999 roku A. N. zawarł umowę sprzedaży ratalnej samochodu marki B. (...) nr rejestracyjny (...) z firmą (...) za cenę 35 000 złotych.

Dowód:

- umowa sprzedaży (k. 11);

- faktura nr (...) (k. 10);

Jako zabezpieczenie umowy kredytu A. N. zawarł z (...) umowę cesji praw z umowy ubezpieczenia AC pojazdu marki B. na kwotę 35 000 złotych

Dowód:

- umowa cesji (k. 9)

W listopadzie 1999 roku A. N. spotkał się z W. G. i zaproponował mu, aby wziął udział w upozorowanej kolizji drogowej, jako kierowca pojazdu marki B.. W. G. zgodził się. W grudniu 1999 roku W. G. wraz z A. N. spotkali się z grupą trzech mężczyzn przy wyjeździe z L.. Tam upozorowali zderzenie pojazdu marki B. z J.-em (...) C.. Przed upozorowaną kolizją samochód marki B. był już lekko uszkodzony, zaś samochód marki J. miał uszkodzoną przednią maskę samochodu. Na miejsce zdarzenia wezwano policję, która ukarała W. G. mandatem w kwocie 200 złotych. Miesiąc po kolizji A. N. spotkał się z W. G. i powiedział mu, że nie opłacało mu się naprawiać pojazdu marki B. i pojazd ten już mu zginął.

Dowód:

- zeznania W. G. (k. 19 – 21, 22)

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2000 roku umorzono postępowanie w sprawie kradzieży pojazdu B. nr rej. (...) z powodu niewykrycia sprawcy. Na mocy decyzji z dnia 24 lipca 2000 roku wyrejestrowano pojazd marki B. (...).

Dowód:

- postanowienie (k. 51)

Od 4 grudnia 2000 roku A. N. został zatrzymany i przebywał w Areszcie Śledczym.

Dowód:

- pismo (k. 14);

W dniu 17 kwietnia 2001 roku A. N. zgłosił się do (...) i wyjaśnił, że zaprzestał spłaty kredytu, ponieważ przebywał w areszcie śledczym. Zobowiązał się do spłaty rat od maja 2001 roku. A. N. nie wpłacił żadnej z deklarowanych rat.

Dowód: zeznania D. Z. (k. 40)

Wyrokiem z dnia 8 września 2005 roku Sygn. akt VK 1621/05 A. N. został skazany przez Sąd Rejonowy dla Wrocławiu - Śródmieścia na karę 2 lat pozbawienia wolności za czyny z art. 286 par. 1 kk w zw. z art. 298 par. 1 k.k. w zw. z art. 11 par. 2 k.k. popełnione w warunkach ciągu przestępstw w tym za to, że w dniu 11 sierpnia 1999 roku we W. wyłudził nienależne mu odszkodowanie w kwocie 9621 złotych 7 groszy z tytułu zgłoszonej fikcyjnej kradzieży o nr szkody (...) elementów wyposażenia oraz uszkodzenia samochodu m-ki B. (...) i o nr rej. (...) na szkodę (...) S.A. we W..

Dowód:

- odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 8 września 2005 roku sygn. akt VK 1621/05 (k. 122 – 125)

A. N. ma 36 lat. Ma wykształcenie średnie, prowadzi działalność gospodarczą z wynagrodzeniem 2000 złotych. Na jego utrzymaniu pozostaje żona chorująca na stwardnienie rozsiane oraz dwoje dzieci w wieku 11 i 16 lat. Oskarżony leczy się na depresję. W chwili czynu nie miał jednak ograniczonej ani zniesionej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód:

- dane osobo - poznawcze (k. 225, 234);

- oświadczenie o stanie rodzinnym (k. 216);

- zaświadczenie lekarskie (k. 218)

- opinia sądowo – psychiatryczna (k. 204)

Oskarżony słuchany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Słuchany na rozprawie nie przyznał się do zarzucanego czynu i wyjaśnił, że przyznał się, ponieważ takie wyjaśnienie wymuszono na nim na policji. Nie posłużył się nieprawdziwym zaświadczeniem, pracował na umowy zlecenie o dzieło. Wskazał, że samochód został skradziony, ubezpieczyciel odmówił mu wypłaty odszkodowania. Postępowanie umorzono z uwagi na niewykrycie sprawcy. Nie pamięta ile rat kredytu spłacił. Zaświadczenie otrzymał od G.. Znali się, byli dobrymi kolegami.

Sąd jedynie częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, a to odnośnie jego sytuacji osobistej i majątkowej oraz co do jego relacji z W. G.. Te okoliczności znajdują potwierdzenie w zeznaniach wskazanego świadka oraz przedłożonych przez oskarżonego dokumentach. Za prawdziwe uznał Sąd podane przez oskarżonego okoliczności, co do ilości spłaconych rat. Zostało to bowiem potwierdzone przez świadka D. Z..

Nie zasługiwały na wiarę zeznania oskarżonego, co do okoliczności, w jakich utracił pojazd marki B. i przyczyn odmowy wypłaty odszkodowania. Sąd ocenił je mając na względzie odpis wyroku skazującego A. N. za wyłudzenie odszkodowania z tytułu kradzieży przedmiotowego pojazdu jak również zeznania W. G.. Sąd nie uznał za prawdziwe przyczyn, dla których oskarżony początkowo przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnienia te negatywnie weryfikuje dowód z zeznań funkcjonariusza policji, który przesłuchiwał oskarżonego. Świadek ten wskazał, że nie stosował żadnych form przymusu i nie wywierał presji na oskarżonym. Wskazał, że A. N. podpisał protokół i uczynił wzmiankę, że jest on zgodny z tym co wyjaśnił.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania W. G. w zakresie, w jakim wskazuje na towarzyskie relacje łączące go z oskarżonym, Sąd nie dał wiary pierwszym zeznaniom składanym przez świadka w toku postępowania przygotowawczego, dotyczącym kradzieży pieczętki. Świadek zeznań tych nie podtrzymał, wskazał, że wystawił zaświadczenie in blanco. Sąd uznał za wiarygodne wskazane zeznania, wskazał, bowiem należy, że świadek logicznie uzasadnił powody, dla których wystawił zaświadczenie, wskazał, że oskarżony był jego dobrym kolegą, współpracowali razem, prowadzili działalność gospodarczą związaną z budownictwem. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka, co do upozorowanej kolizji oraz okoliczności, w jakich oskarżony utracił pojazd. Te zeznania pozytywnie weryfikuje odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 8 września 2005 roku sygn. akt VK 1621/05 (k. 122 – 125).

Istotne dla sprawy były dowody z dokumentów w postaci zaświadczenia o zarobkach oraz umowa i wniosek kredytowy. Sąd ustalił na ich podstawie istotne okoliczności sprawy. Zaświadczenie o zarobkach było istotnym dokumentem wymaganym przez bank dla udzielenia kredytu. Z zeznań świadka oraz pośrednio wyjaśnień oskarżonego wynika, że zaświadczenie to potwierdzało nieprawdę. Z osobowych źródeł dowodowych wynika, bowiem wprost, że oskarżony nie był formalnie zatrudniony na umowę o pracę na czas nieokreślony. Obaj mężczyźni prowadzili jedynie działalność gospodarczą o zbliżonym profilu. W przypadku większej liczby zleceń pomagali sobie. Były to raczej umowy zbliżone do umów o dzieło i zlecenia. Brak było podstaw, by przyjąć, że nastąpiło w sposób konkludentny lub ustny zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony, tak jak to wskazano w wystawionym zaświadczeniu.

Sąd w całości uwzględnił wydaną w toku postępowania opinię sądowo -psychiatryczną dotyczącą oskarżonego. Opinia ta jest jasna, pełna logiczna. Zawiera kategoryczne wnioski, została poprzedzona badaniem, nie była także kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd oparł się także na dowodach z dokumentów w postaci zaświadczenia z urzędu miasta, zaświadczenia z K. oraz odpisach wyroków w sprawach karnych dotyczących oskarżonego. Są to dokumenty urzędowe sporządzone przez kompetentne organy w granicach przysługujących im kompetencji. Brak było podstaw by odmówić im wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonego stanu faktycznego wina jak i sprawstwo oskarżonego nie budzą wątpliwości. Zachowanie A. N. wyczerpuje znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. i równocześnie 297 § 1 k.k. W przypisanym oskarżonemu czynie zawierają się bowiem znamiona czynności wykonawczych opisanych w przepisach określających różne typy czynów zabronionych i jedynie kumulatywna kwalifikacja oddaje w pełni kryminalną zawartość przestępstwa, sprawca bowiem wypełnił znamiona oszustwa (art. 286 § 1) – doprowadził pracowników banku (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, działając w sposób określony w art. 297 § 1 – posługując się poświadczającym nieprawdę zaświadczeniem o zarobkach. O jedności czynu świadczy ponadto jednolitość zamiaru, tożsamość motywacji i realizacja powziętego z góry planu sprawcy oraz zwartość miejscowa i czasowa.

Sąd zastosował w okolicznościach niniejszej sprawy art. 297 § 1 k.k w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 18 marca 2004 r. (Dz.U.04.69.626) zmieniającej ustawę kodeks karny z dniem 1 maja 2004 r. Wskazać należy, że czyn został popełniony w 2001 r. wtedy zaś przepis posiadał inne brzmienie. Należało jednak zastosować zasadę działania ustawy nowej, przepis w poprzedniej wersji nie stanowi bowiem regulacji względniejszej w rozumieniu art. 4 k. k.

Wskazane przestępstwo oszustwa kredytowego (w swojej podstawowej postaci - art. 297 § 1 kk) polega na przedłożeniu fałszywych lub stwierdzających nieprawdę dokumentów albo nierzetelnych pisemnych oświadczeń dotyczących okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu lub innych jego postaci.

Z popełnieniem przestępstwa przewidzianego w art. 297 § 1 będziemy mieli do czynienia już wówczas, gdy sprawca przedłoży stwierdzające nieprawdę dokumenty chociażby owe przedłożenia nie doprowadziły do uzyskania kredytu. W związku z tym samo przedłożenie przez oskarżonego w toku procedury udzielenia kredytu zaświadczenia o zarobkach stanowiło czyn karalny w rozumieniu art. 297 § 1 k.k. (vide: wyrok SA w Łodzi z dnia 26 lipca 2000 r., II AKA 93/00, Orz. Prok. i Pr. 2002, nr 1, poz. 24).

Z kolei zachowanie sprawcy występku stypizowanego w art. 286 § 1 k. k. polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w jeden z dwóch sposobów poprzez wprowadzanie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Wskazać należy, że przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. oraz oszustwa kredytowego stypizowane w art. 297 § 1 k.k., są przestępstwami kierunkowymi (vide: wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/2000, OSNKW 2000, nr 9-10, poz. 85; postanowienie SN z dnia 25 lutego 2002 r., I KZP 1/02, OSNKW 2002, nr 5-6, poz. 35). Dla wyczerpania ich znamion konieczne jest podjęcie przez sprawcę "umyślnych oszukańczych zabiegów" w drodze podstępu w celu wprowadzenia w błąd podmiot dysponujący in concreto jak w tej sprawie możliwością udzielenia kredytu.

Przypisanie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sprawca podejmując działanie, musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania.

Oszustwo polegające na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd jest przestępstwem podwójnie skutkowym. Dla odpowiedzialności karnej konieczne jest bowiem ustalenie, że między zachowaniem sprawcy a skutkiem w postaci błędnego wyobrażenia rozporządzającego mieniem o rzeczywistości, w części określającej elementy istotne z punktu widzenia decyzji o rozporządzeniu mieniem zachodzi związek przyczynowy oraz ustalenie, że między zachowaniem sprawcy a rozporządzeniem mieniem zachodzi związek przyczynowy (por. wyrok SA w Katowicach z 31 sierpnia 2000 r., II Aka 191/00, Prok. i Pr. 2001, nr 3, poz. 19; wyrok SN z 15 listopada 2002 r., IV KKN 618/99, LEX nr 75460).

Oskarżony w celu uzyskania kredytu gotówkowego na zakup samochodu posłużył się zaświadczeniem poświadczającym nieprawdę. Miał pełną świadomość, że w chwili wydania zaświadczenia nie pozostawał w stosunku zatrudnienia a bezpośrednim celem przedłożenia wskazanego dokumentu było uzyskanie kredytu, a następnie spowodowanie fikcyjnej kolizji i wyłudzenie odszkodowania. Oskarżony miał świadomość, że zaświadczenie o zarobkach jest niezbędne w procedurze zawarcia umowy kredytowej i stanowi dla banku uprawdopodobnienie, że kredytobiorca wywiąże się ze zobowiązania.

Przypisując oskarżonemu popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k., Sąd uznał, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (pracownicę banku), ale także i to, że doprowadził ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Sąd nie podziela wyrażonego w doktrynie poglądu, że warunkiem przyjęcia kumulatywnej kwalifikacji przepisów art. 297 § 1 w zw. z art. 286 § 1 w przypadku, gdy sprawca, przedkładając fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo składając nierzetelne pisemne oświadczenia, wyłudził kredyt jest działanie w z góry powziętym zamiarze ich niesplacenia.

Dla bytu przestępstwa oszustwa bez znaczenia pozostaje, bowiem okoliczność, czy oskarżony miał zamiar przywłaszczyć uzyskaną kwotę pieniężną, czy też zwrócić ją po pewnym czasie bankowi.

Zabór rzeczy przez sprawcę żądającego korzyści majątkowej, jak i faktyczna możliwość jej zwrotu nie należą do ustawowych znamion przestępstwa określonego w art. 286 § 2 k.k.

Pogląd jakoby oszustwo, jeśli ma być popełnione w formie wyłudzenia kredytu, to zamiar jego niesplacenia musi istnieć u sprawcy już w momencie zawierania umowy z kredytodawcą, nie znajduje uzasadnienia ani w treści ustawy, ani doktrynie prawa karnego, ani w judykaturze Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy sformułował tezę, iż ustawowe znamię, stanowiące skutek przestępstwa oszustwa, określone w art. 286 § 1 k.k., wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Powstanie szkody w mieniu nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, że doszło do tak pojmowanego niekorzystnego rozporządzenia.

Przestępstwo oszustwa stypizowane w art. 286 k.k. popełnione zostaje w chwili dokonania niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego, przy czym rozporządzenie to, musi być podjęte w następstwie wprowadzenia w błąd przez sprawcę i musi mieć na celu osiągnięcie przez niego korzyści majątkowej. Wprowadzenie w błąd poprzedzać musi rozporządzenie mieniem dokonane przez pokrzywdzonego. Ostatecznie zaś, droga pochodzenia przestępstwa oszustwa, kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSP 2001, z. 3, poz. 51). Jak wielokrotnie podkreślał to też w swym orzecznictwie Sąd Najwyższy (przykładowo wyroki z dnia 16 maja 2008 r., II KK 354/07, R - OSNKW 2008, poz.1102 i z dnia 5 stycznia 2006 r., III KK 198/05, R - OSNKW 2006, poz.46) do skutku przestępstwa oszustwa nie należy faktyczne osiągnięcie przez sprawcę korzyści majątkowej w wyniku niekorzystnego rozporządzenia mieniem (tak też m. in. Komentarz do art. 286 Kodeksu karnego [w:] A. Zoll (red.), A. Barczak - Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiąkański, M. Dąbrowska - Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kraków 2006, wyd. II).

Mieniem, w stosunku, do którego, dopuszczono się przestępstwa oszustwa jest tylko i wyłącznie to mienie, którym w rzeczywistości niekorzystnie rozporządzono, co odpowiada części szkody sensu largo określanej, jako *damnum emergens*, czyli poniesiona strata. Nie można w skład przedmiotu przestępstwa oszustwa wliczać ewentualnych utraconych przez pokrzywdzonego przyszłych korzyści, czy też należności wynikających z następstw przestępstwa w postaci odsetek, opłat manipulacyjnych i tym podobnych, ponieważ nie są to składniki mienia, którymi dokonano rozporządzenia na niekorzyść pokrzywdzonego i na które jako na korzyść majątkową ukierunkowane było oszukańcze działanie sprawcy. (vide:wyrok s. apel. w Katowicach z 2009-03-26 LEX nr 504105)

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego znamię oszustwa stanowiącego skutek przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wypełnione zostaje m.in. wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem w sposób niekorzystny z punktu widzenia instytucji kredytowej, np. dlatego, że wskutek wprowadzenia w błąd dochodzi do udzielenia kredytu o wyższym stopniu ryzyka niż ten, który istnieje w przekonaniu pokrzywdzonego. Konieczność windykacji kredytu drogą licytacji jest niewątpliwie wyższym stopniem ryzyka niż spłata kredytu w gotówce (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 367/00 - OSNKW 2000, nr 9-10, poz. 85 oraz uzasadnienie postanowienia SN z dnia 25 lutego 2002 r., I KZP 1/02 - OSNKW, 5-6/02, poz. 35).

Według wyroku SN z dnia 5 stycznia 2006 r. (III KK 198/05, OSNKW 2006, nr 4, poz. 40), "niekorzystnym rozporządzeniem mieniem przy zawarciu umowy kredytowej nie musi być powstanie rzeczywistej straty w sensie materialnym, lecz np. sam fakt przyznania takiego kredytu bez odpowiedniego zabezpieczenia, z ryzykiem utraty wpłaconych środków i nieuzyskania odsetek".

Nie budzi wątpliwości Sądu, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – w postaci pieniędzy na zakup samochodu. Przesłpstwo oszustwa popełnione zostało w chwili, gdy pokrzywdzony bank dokonał rozporządzenia swoim mieniem, a więc postawił środki pieniężne do dyspozycji właściciela komisum samochodowego. Oskarżony doprowadził tym samym pracowników banku do niekorzystnego rozporządzenia kwotą kredytu. D. Z. pozostawała w przekonaniu, że oskarżony ma zdolność kredytową. Należy wskazać, że posiadając wiedzę o faktycznej sytuacji finansowej bank nie udzieliłby oskarżonemu kredytu. Wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego polegało na złożeniu nieprawdziwego oświadczenia, co do możliwości finansowych oskarżonego - podanie nieprawdziwych danych o zatrudnieniu, wysokości osiągniętych dochodów nie zaś, na "wprowadzeniu w błąd pracownicy banku. co do zamiaru wywiązania się z warunków podpisanej umowy o prowadzenie rachunku oraz regulaminu spłaty powstałego zadłużenia".(vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r II KK 150/09)

Konsekwentnie deklarowana przez oskarżonego chęć spłaty kredytu i niewywiązanie się ze zobowiązania z uwagi na trudną sytuację finansową spowodowaną pobytem w zakładzie karnym nie ma dla bytu niniejszego przestępstwa znaczenia.

Zdaniem Sądu oskarżony działał z zamiarem niewywiązania się z umowy kredytowej, wskazać należy, że obowiązek spłaty wynikał wprost z zawartej umowy kredytowej i nie był uzależniony od dalszych wezwań. Na zamiar wyłudzenia kredytu przez oskarżonego wskazywały brak spłaty jakiegokolwiek raty po wyjściu z zakładu karnego, pomimo, że na przestrzeni 10 lat jego sytuacja finansowa uległa poprawie. Na zamiar oskarżonego wskazuje także jego zachowanie po popełnieniu przestępstwa. A. N. upozorował fikcyjną kolizję drogową a następnie zawiadomił policję o fikcyjnej kradzieży pojazdu, uzyskując w ten sposób kwotę ubezpieczenia pojazdu z tytułu AC. Kwota ta zaś stanowiła także zabezpieczenie kredytu bankowego na podstawie zawartej umowy cesji wierzytelności.

Okoliczność ta, jak już wskazano, nie ma znaczenia dla bytu przestępstwa, jako takiego a jedynie została uwzględniona przez Sąd przy ustalaniu wymiaru kary.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd uwzględnił dyrektywy wymiaru kary z art. 53 k.k., a zatem baczyl, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oskarżonego oraz była adekwatna do stopnia szkodliwości społecznej popełnionego czynu. Biorąc pod uwagę te dyrektywy, Sąd uznał, iż warunkom tym będzie odpowiadała wymierzona oskarżonemu kara 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Jako okoliczność obciążającą uznano, fakt, że przestępstwa dopuścił się prosząc swojego kontrahenta o wystawienie poświadczającego nieprawdę zaświadczenia, zaniechał spłaty kredytu, spowodował szkodę dużej wysokości. Jako okoliczność łagodzącą uznano niekaralność oskarżonego.

Jednocześnie Sąd orzekł o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary na minimalny okres próby 2 lat uznając, że kara ta stanowi adekwatną do stopnia zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu reakcję na

popelnione przez oskarżoną przestępstwo. Kara we wskazanym wymiarze powinna spełnić ponadto cele prewencji ogólnej, odstraszać inne osoby od popelniania tego typu przestępstw.

O dowodach rzeczowych orzeczono na podstawie art. 44 § 2 k.k.

Mając na względzie trudną sytuację majątkową i osobistą skazanego Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od niego koszty postępowania i opłatę.

Jednocześnie Sąd zasądził na rzecz ustanowionego z urzędu obrońcy kwotę 1 033,20 złotych tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu. Ustalając wysokość przyznanego wynagrodzenia Sąd miał na względzie nakład pracy oraz ilość dni, w których odbywała się rozprawa.